

POSTANOWIENIE

Dnia 14 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na posiedzeniu bez udziału stron 14 kwietnia 2025 r., w sprawie radcy prawnego M. S., skargi r. pr. D. M. - obrońcy obwinionego, na orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z 17 lipca 2024 r., sygn. akt [...], uchylające orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych [...] z 9 listopada 2023 r., sygn. akt [...] i przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania, na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych,

postanowił:

1. oddalić skargę;
2. obciążyć obwinionego r. pr. M. S. kosztami postępowania skargowego w kwocie 20 zł (dwudziestu złotych).

UZASADNIENIE

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP [...] wystąpił do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych [...] z wnioskiem o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przeciwko r. pr. M. S., obwiniając go o to, że:

w okresie od 18 lutego 2021 r. do 11 marca 2021 r. dokonał cyfrowego przesłania danych w postaci dokumentów lub wzorów dokumentów B. Spółka Europejska, B. SE Oddział Polska (dalej „B.”) za pośrednictwem poczty

elektronicznej z adresu [...]@[...] na adres [...]@[...]1 w sposób naruszający zobowiązania kontraktowe radcy prawnego wobec B. oraz bez rzeczowego uzasadnienia i w celach niezgodnych z celami, dla jakich radca prawny posiadał dostęp do tych dokumentów tj. o dopuszczenie się przewinienia dyscyplinarnego stypizowanego w art. 12 ust. 1 i 14 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w związku z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2022 r., poz. 1166).

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych [...], orzeczeniem z 9 listopada 2023 r., sygn. akt [...], uniewinnił obwinionego r. pr. M. S. od popełnienia zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego, a koszty postępowania przejął na rachunek Okręgowej Izby Radców Prawnych [...].

Po rozpoznaniu odwołania wniesionego przez pokrzywdzoną od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP [...] z 9 listopada 2023 r., Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych, orzeczeniem z 17 lipca 2024 r. sygn. akt [...] uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Okręgowemu Sądowi Dyscyplinarnemu Okręgowej Izby Radców Prawnych [...].

Od powyższego orzeczenia skargę złożyła obrońca obwinionego podnosząc:

1. naruszenie przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny, prawa procesowego mającego istotny wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, tj. naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. wyrażającego się błędnym wnioskiem WSD, iż w przedmiotowej sprawie konieczne jest „ponowienie postępowania” co należy rozumieć, że w istocie konieczne jest przeprowadzenie całego przewodu na nowo, w tym także postępowania dowodowego, podczas gdy WSD, tj. sąd dyscyplinarny II instancji nie wskazuje faktycznej i rzeczywistej niekompletności postępowania dowodowego Sądu Dyscyplinarnego I instancji lub jego istotnych uchybień w zakresie jego oceny poza wskazaniem, że przekazanie sprawy Sądowi Dyscyplinarnemu I instancji do ponownego rozpoznania ma nastąpić: w celu ustalania „prawdziwości

twierdzeń obwinionego co do wcześniejszej praktyki przesyłania plików, dokumentów pokrzywdzonego” na adres kancelarii radcy prawnego i akceptacji tejże przez pokrzywdzoną oraz w celu ustalenia jaki walor posiadają dowody w postaci dokumentów, „przedłożonych przez obwinionego” w odpowiedzi na odwołanie, w aspekcie jego autorstwa, względnie współautorstwa tychże w kontekście cesji praw autorskich wynikających z Umowy o współpracy;

2. naruszenia przez WSD prawa procesowego mającego istotny wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, tj. art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 k.p.k., w zakresie w jakim WSD wskazuje, że są podstawy do ukarania obwinionego, ale tego nie może uczynić w postępowaniu odwoławczym, na podstawie aktualnie zgromadzonego materiału dowodowego z jednoczesnym zaprzeczeniem własnej tezy wynikającej ze wskazania na konieczność „ponowienia postępowania” oraz przeprowadzenia dalszych dowodów w sprawie, co jest twierdzeniem oczywiście nieprawidłowym i błędnym co do zasady w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie jest zasadna.

Orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego (WSD) objęte skargą obwinionego ma charakter procesowy i tylko w tym zakresie może podlegać kontroli, zgodnie z ustawą procesową (k.p.k.) w zw. z art. 74¹ pkt 1 ustawy z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych.

Sąd Najwyższy może oddalić skargę albo ją uwzględnić w całości lub w części i przekazać sprawę WSD do ponownego rozpoznania (art. 539e § 2 k.p.k.).

Nie ma podstaw do uwzględnienia skargi, gdyż jej zarzuty nie podważają orzeczenia WSD uchylającego orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego (OSD) i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania.

Zarzuty skargi i jej argumentacja nie prowadzą do jej uwzględnienia z następujących przyczyn.

Orzeczenie WSD oparte jest na stwierdzeniu, że w sprawie istnieją podstawy do ukarania obwinionego i powinien o tym orzec OSD.

To stwierdzenie jest stanowcze i nie jest niedopuszczalne na etapie postępowania przed sądem drugiej instancji.

Zważając na regułę *ne peius* (art. 454 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k.) WSD nie mógł zakończyć sprawy.

Skarżący kontestuje takie założenie.

Powstaje zatem pytanie czy art. 454 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. może być stosowany wprost w postępowaniu dyscyplinarnym.

Wątpliwość wynika z „odpowiedniego” stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego w postępowaniu dyscyplinarnym (art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych).

Za stosowaniem wprost przemawiać może konstytucyjna zasada dwuinstancyjnego postępowania (art. 176 ust. 1 ustawy zasadniczej). Jednak zasada ta zastrzeżona jest do postępowania sądowego. Skazanie w sprawie karnej dopiero przez sąd drugiej instancji, czyli bez kontroli w zwykłej instancji procesowo może być oceniane negatywnie. Szkodliwość społeczna przestępstw z samej natury jest większa niż deliktów dyscyplinarnych.

Z drugiej strony sprawy dyscyplinarne mogą być i są rozstrzygane przez sądy korporacyjne („sądy *braci*”). Sąd Najwyższy kontroluje to postępowanie po wniesieniu szczególnej skargi (kasacji). Znaczenie ma zatem charakter tych spraw i zaufanie do sądu wybranego przez samorząd radców prawnych. Procedura uwzględnia etap wyjaśnienia sprawy i etap jej osądu. Sprawy są prowadzone przez radców prawnych i bazują z reguły na materiale i dowodach, które często nie są sporne. Natomiast problemem może być ocena zachowania jako przewinienia dyscyplinarnego. Taka sytuacja występuje w tej sprawie.

Podkreśla się to, gdyż skarga obwinionego trzyma się ściśle reżimu określonego w ustawie karnej procesowej i zasadniczy zarzut łączy z pominięciem przez WSD właściwej wykładni i stosowania art. 454 § 1 k.p.k., wynikającej z uchwały Sądu Najwyższego z 20 września 2018 r., I KZP 10/18 (z tezą - *Możliwość uchYLENIA wyroku uniewinniającego, umarzającego albo warunkowo umarzającego postępowanie karne i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą ne peius określoną w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy - w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) - stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły ne peius określonej w art. 454 § 1 k.p.k.*).

Na tej podstawie skarżący wskazuje, iż WSD zauważone braki w materiale dowodowym powinien najpierw uzupełnić i samodzielnie przeprowadzić stosowne czynności dowodowe. Jest do tego zobowiązany, co wynika z regulacji dotyczących postępowania odwoławczego, przede wszystkim z art. 452 k.p.k.

Objęte skargą obwinionego orzeczenie WSD nie jest jednak w kolizji z art. 452 k.p.k. i z art. 454 k.p.k. Z uchwały Sądu Najwyższego z 20 września 2018 r. nie wynika, że sąd drugiej instancji ma sanować postępowanie poprzez przeprowadzenie postępowania dowodowego i własne orzeczenie kończące sprawę w drugiej instancji (byłoby to sprzeczne z art. 454 k.p.k.). Reguła *ne peius* nadal ma swoje samodzielne znaczenie, gdyż dwuinstancyjne postępowanie jest standardem w postępowaniu karnym, a także dyscyplinarnym, a który nie spełniałby się, gdyby przyjąć normę przeciwną do wynikającej z art. 454 k.p.k., czyli że obwiniony mógłby być uznany za winnego przez wyższy sąd dyscyplinarny, mimo, że został uniewinniony w pierwszej instancji.

Po wtóre argumentacja dotycząca przedmiotu sprawy przedstawiona przez WSD w tej sprawie jest na tyle oczywista, że zastępuje powinność przeprowadzenia postępowania dowodowego w celu potwierdzenia przypuszczenia o zasadności skazania (art. 454 k.p.k.).

Kasatoryjne orzeczenie WSD wynika wszak z zarzutu zaniechania i pominięcia treści podstawowego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, wynikającego zasadniczo z dokumentów, co uprawnia stwierdzenie, że WSD ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy w sposób jednoznaczny. Dał temu wyraz w uzasadnieniu orzeczenia. Zakwestionował stan faktyczny przyjęty przez OSD jako ustalony bez oparcia się o cały materiał dowodowy, tj. z pominięciem niektórych znajdujących się w aktach sprawy dokumentów, których zarówno obwiniony, jak i pokrzywdzona nie kwestionowali.

WSD wskazał w szczególności na następujące kwestie:

1. Dokonując wybiórczej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie OSD doszedł do przekonania, że ich treść, skonfrontowana ze sobą, jest logiczna, spójna, a co za tym idzie walor wiarygodności może być im przyznany – z czym WSD nie może się zgodzić. Powyższe stanowi o istnieniu dowodów przeciwnych do twierdzeń obwinionego składanych w toku postępowania przed Sądem I instancji, które to twierdzenia jednak w ocenie Sądu I instancji składały się na wersję wydarzeń całkowicie wiarygodną, znajdującą oparcie w dowodach i zgodną z doświadczeniem życiowym. Reguła wyrażona w art. 7 k.p.k. stanowi, że Sąd winien kształtować swoje przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Uprawnione są zatem twierdzenia pokrzywdzonej jakoby w sprawie, wystąpiły dowody wystarczające na przypisanie obwinionemu popełnienia deliktu dyscyplinarnego. Dowody takie stanowiły znajdujące się w aktach sprawy dokumenty (Umowa o współpracy stron z dnia 20 grudnia 2016 r., wyrok Sądu Okręgowego z dnia 28 lipca 2023 r.), które nie zostały, zdaniem Sądu Odwoławczego, ocenione przez Sąd meriti swobodnie, w zgodzie z prawem, czy

wręcz według wynikających z niego obowiązków - w tym również w oparciu o zasady doświadczenia życiowego.

2. Wydając orzeczenie uchylające i przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania Wyższy Sąd Dyscyplinarny uczynił to po rozpoznaniu podniesionych przez odwołującą (pokrzywdzoną) zarzutów dotyczących naruszenia w szczególności art. 4, 7 i 410 k.p.k.

3. Sąd I instancji nie wziął pod uwagę zapadłego w sprawie pomiędzy obwinionym a pokrzywdzoną wyroku Sądu Okręgowego w W., [...] Wydziału Własności Intelktualnej z dnia 28 lipca 2023 r. (sygn. akt: [...]), pomimo tego, iż pokrzywdzona przedmiotowy wyrok wraz z uzasadnieniem przedłożyła OSD w toku postępowania dyscyplinarnego. Powyższy wyrok zaś nakazał obwinionemu (pożwanemu) *„(...) usunięcie ze wszystkich posiadanych nośników, niezależnie od sposobu ich utrwalania, w tym przechowywanych na nośnikach cyfrowych, zasobach internetowych następujących dokumentów stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa powódki:*

1. *„Procedura zasady wdrożenia produktów i ich wycofania”, Decyzja dyrektora oddziału B. SE z 10 czerwca 2019 r. w sprawie zatwierdzenia polityki ochrony danych osobowych B. SE spółki europejskiej oddział w Polsce,*

„Szacowanie ryzyka procesów przetwarzania danych osobowych” z dnia 9 października 2019 r.”.

4. Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie podzielił poglądu przedstawionego w uzasadnieniu orzeczeniu OSD, jakoby brak było w Umowie o współpracy zawartej przez strony w dniu 20 grudnia 2016 r. regulacji zakazujących obwinionemu praktyki kopiowania dokumentów, a w tym brak było zobowiązania co do tego, że obwiniony nie będzie mógł skorzystać z uprawnienia do zachowania kopii dokumentów, na których pracował, wynikającego z Regulaminu wykonywania zawodu radcy prawnego. Zdaniem WSD w pkt 5.1 Umowy o współpracy strony wyraźnie zastrzegły, że o ile w rezultacie wykonywania umowy powstanie utwór to autorskie prawa majątkowe do tegoż utworu przysługiwać będą pokrzywdzonej

Spółce jako Zamawiającemu. Zwielokrotnienie utworu leży zaś w sferze uprawnień majątkowych a nie osobistych twórcy, zatem, zdaniem Sądu Odwoławczego, obwinionemu nie przysługiwało oparte na ustawie prawo do wykonania czynności kopiowania plików z jednego nośnika informacji i przesłanie ich dalej za pośrednictwem maila na inny nośnik, który to czyn spełnia definicję zwielokrotnienia.

Ponadto WSD wskazuje, że zarzut postawiony obwinionemu dotyczył naruszenia przez niego art. 12 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w związku z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych (słusznie OSD pominął wadliwą podstawę prawną wniosku o ukaranie opartą o art. 14 KERP), zatem Sąd I instancji winien rozpatrzyć go w szczególności pod kątem nakazu sumienności w wykonywaniu czynności zawodowych przez obwinionego jako radcę prawnego (art. 12 ust. 1 KERP) - w kontekście jego zobowiązań umownych, ale także pod kątem naruszenia przez obwinionego samego prawa (art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych) w sferze własności intelektualnej, czy ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. W ocenie WSD, obwiniony bez wątpienia skopiował i przesłał dokumenty bez zgody pokrzywdzonej. Istnieje tym samym domniemanie bezprawności pozyskania tajemnicy przedsiębiorstwa, jeśli takie działanie nastąpiło bez zgody uprawnionego, z czym w świetle materiału dowodowego mamy do czynienia.

5. WSD podzielił także zarzuty odwołania, w kontekście uznania przez Sąd I instancji - wbrew zasadzie obiektywizmu oraz z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów (art. 4 i 7 k.p.k.) - zeznań obwinionego za wiarygodne w całości, w szczególności w zakresie w jakim wskazał on, że w toku współpracy stron, pokrzywdzona wiedziała o praktyce przesyłania przez obwinionego różnych danych lub dokumentów za pośrednictwem poczty elektronicznej z adresu [...]@[...] na adres [...]@[...]1, pomimo, że obwiniony żadnych dowodów na taki fakt, w toku postępowania, nie przedstawił.

6. Nie znajduje oparcia w materiale dowodowym podnoszona przez OSD w uzasadnieniu orzeczenia teza, że pokrzywdzona wiedziała o danej praktyce lub by wyraziła na nią zgodę oraz że pokrzywdzona nie kwestionowała wersji zdarzeń lub stanowiska obwinionego. Przeczą temu zeznania zarówno świadka J. P. jak i

korrespondencja pomiędzy stronami po ujawnieniu faktu przesyłu dokumentów przez obwinionego.

7. OSD następstwem błędnych ustaleń faktycznych dokonał błędnej wykładni przepisów Regulaminu wykonywania zawodu radcy prawnego, tj. § 10 ust. 2 Regulaminu wykonywania zawodu radcy prawnego z dnia 13 czerwca 2015 (wejście w życie: 1 lipca 2015 r.) oraz § 4 ust 3 Regulaminu wykonywania zawodu radcy prawnego z dnia 3 grudnia 2022 r. (wejście w życie: 1 stycznia 2023 r.) przyznając obwinionemu uprawnienie do „zachowania kopii dokumentów”, na których pracował.

8. Sąd I instancji pominął zasadniczą kwestię, że radca prawny ma bezwzględny obowiązek podjęcia próby ustalenia z klientem, co ma zrobić z dokumentami po zakończeniu zlecenia. Dopiero po tym, jak ustalenia takie okażą się bezowocne lub klient nie odpowie na pytanie radcy, może on po wykonaniu zlecenia wezwać klienta do odbioru dokumentów, przy czym może zachować ich kopie. Przepis ten wprawdzie odnosi się literalnie do dokumentów papierowych (źródłowych) niezbędnych do świadczenia pomocy prawnej w konkretnej sprawie (np. oryginał pozwolenia na budowę, odpisy aktów stanu cywilnego czy inny dokument o charakterze urzędowym), ale należy go interpretować rozszerzająco także na dokumenty w wersji elektronicznej (pliki). Subsumpcja materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji jest w tym aspekcie wadliwa. Pismo pokrzywdzonej, w którym wyraźnie zażądała od obwinionego, aby złożył wyjaśnienie dotyczące kopiowania i przesyłania dokumentów znajduje się bowiem w aktach sprawy. Obwiniony w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie zachował się zgodnie z powołanymi wyżej przepisami Regulaminu wykonywania zawodu. W ocenie WSD zebrany w sprawie materiał dowodowy, chociaż obszerny, nie rozstrzyga bazowych w sprawie kwestii.

9. OSD ograniczył się do przedstawienia historycznej części uzasadnienia oraz szczątkowego zreferowania przebiegu postępowania dowodowego. Uzasadnienie orzeczenia nie wskazuje jednak na to, jakie fakty OSD uznał za udowodnione, dlaczego i na jakiej podstawie prawnej, ani także jakie dowody o tym przesądzały, jakim dowodom OSD dał wiarę i w jakim zakresie, a w jakim zakresie

innym dowodom wiarygodności odmówił, w tym także dlaczego pewne dowody pominął (Umowa o współpracy, wyrok SO w W. z dnia 28 lipca 2023 r.). To Sąd I instancji winien szczegółowo przeanalizować zebrany w sprawie materiał dowodowy i następnie na tej podstawie wyciągnąć wnioski, które w kolejnym kroku winien dopasować do istniejącego stanu prawnego. W niniejszym przypadku tak się nie stało.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy OSD dokona pełnej i szczegółowej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, poczyni własne ustalenia odnośnie do stanu faktycznego, jaki wystąpił w odniesieniu do zarzucanemu obwinionemu czynu, dokona szczegółowych ustaleń co do wymiaru kary. Sąd I instancji winien w pełnym zakresie dokonać ponadto ustaleń:

- czy prawdziwe są twierdzenia obwinionego co do wcześniejszej jego praktyki przesyłania plików, dokumentów pokrzywdzonej na prywatny adres i akceptacji tejsze przez pokrzywdzoną,

- jaki walor posiadają dowody w postaci dokumentów, przedłożone przez obwinionego w odpowiedzi na odwołanie, w aspekcie jego autorstwa, względnie współautorstwa tychże w kontekście cesji praw autorskich wynikającej z Umowy o współpracy z dnia 20.12.2016 r.

W konkluzji Sąd Odwoławczy wskazał, że istnieją podstawy do ukarania obwinionego, ale tego nie może uczynić w postępowaniu odwoławczym. Zdaniem WSD istnieją wiarygodne dowody podważające ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, których sam nie może zmienić.

Podstawą orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego jest art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 k.p.k., co wprost wyraża sentencja orzeczenia, a zatem nie wypadek ujęty jako ostatni w art. 437 § 2 k.p.k., czyli konieczność „przeprowadzenia na nowo przewodu w całości”.

Sąd dyscyplinarny suwerennie przyjmuje, który przepis prawa materialnego ma w sprawie zastosowanie, a w szczególności czy ma zastosowanie norma prawa materialnego do której odwołuje się wniosek o ukaranie.

Odwołanie na podstawie art. 539a k.p.k. otwiera kontrolę procesową a nie materialną, dlatego w tym trybie nie można podważyć założenia WSD dotyczącego normy prawa materialnego jaka powinna mieć w sprawie zastosowanie. Jest to domena Sądu Dyscyplinarnego, która może podlegać kontroli w trybie skargi kasacyjnej a nie odwołania na uchylenie orzeczenia OSD przez WSD na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 k.p.k.

Nie jest zatem zasadny zarzut pierwszy skargi, tj. naruszenia art. 437 § 2 k.p.k., gdyż w WSD choć wskazuje na ponowną ocenę dowodów, to nie jest to trzeci wypadek, czyli konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości.

W uzasadnieniu orzeczenia nie ma zwrotu o konieczności „ponowienia postępowania” zatem decyduje podstawa podana w sentencji orzeczenia, a więc art. 454 k.p.k.

W aspekcie art. 539a k.p.k. nie jest też zasadny zarzut drugi skargi, gdyż w trybie odwołania na podstawie art. 539a k.p.k. nie podlega kontroli wskazanie WSD, że „są podstawy do ukarania obwinionego ...”.

Oceny tej nie zmienia argumentacja uzasadnienia odwołująca się do oceny dowodów (art. 4, 7, 410 k.p.k.). Niemniej nie można wykluczyć sytuacji, w której Sąd drugiej instancji nie zgadza się z oceną dowodów dokonaną przez Sąd pierwszej instancji, co nie jest sytuacją niezwykłą i również składa się na podstawę uchylenia z art. 454 k.p.k.

Konkluzja uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia jednoznacznie to potwierdza. *Zdaniem WSD istnieją wiarygodne dowody podważające ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, których sam nie może zmienić.*

Sąd Najwyższy w trybie skargi z art. 539a k.p.k. nie może dokonywać kontroli oceny dowodów (art. 7 k.p.k.) oraz prawa materialnego, które łącznie mogą decydować o zastosowaniu przez WSD art. 454 k.p.k., skoro sąd dyscyplinarny w dwuinstancyjnym postępowaniu samodzielnie ustala stan faktyczny i suwerennie kwalifikuje czyn na gruncie prawa materialnego.

Powyższe uprawnia stwierdzenie, że Wyższy Sąd Dyscyplinarny w należyty sposób przeprowadził kontrolę instancyjną i podjął prawidłową decyzję procesową. W części motywacyjnej swojego rozstrzygnięcia podał zasadnicze powody, dla których konieczne było uchylenie zaskarżonego odwołaniem rozstrzygnięcia. Sąd ten wskazał na błędy popełnione przez sąd pierwszej instancji w sferze wadliwej oceny zachowania obwinionego z punktu widzenia odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Nie jest tak, jak twierdzi skarżący, że zawarte w uzasadnieniu Wyższego Sądu Dyscyplinarnego sformułowanie: „ponowienie postępowania”, należy rozumieć, w taki sposób, iż w istocie konieczne jest przeprowadzenie całego przewodu na nowo. WSD wyraźnie wskazał, że uzasadnienie orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego I instancji nie wskazuje na to, jakie fakty OSD uznał za udowodnione, dlaczego i na jakiej podstawie prawnej, ani także jakie dowody o tym przesądzały, jakim dowodom OSD dał wiarę i w jakim zakresie, a w jakim zakresie innym dowodom wiarygodności odmówił, w tym także dlaczego niektóre dowody, takie jak: umowa o współpracy, wyrok SO w W. z 28 lipca 2023 r.

Z tych motywów Sąd Najwyższy rozstrzygnął jak w postanowieniu.

Kierując się treścią art. 626 § 2 k.p.k. oraz art. 618 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym w zw. z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych, kosztami postępowania skargowego w kwocie 20 zł. należało obciążyć skarżącego.

[M. T.]

[a.ł]